

# Nieznani, Ko

Słowa i muzyka: Janusz Sikorski  
Wkładam stary płaszcz i wychodzę z siebie,  
Niosę Twój płacz, dokąd niosę, nie wiem.  
Na spacer po starym porcie,  
Na długą drewnianą keję,  
W horyzont wbijam paznokcie,  
Na cumach życia butwiejąc.  
Niech mówią mi: antypodów nie ma  
I nie ma wyjść, gdy się wdeszcza schemat.  
Bo przecież nie umrą żaglowce,  
Ni oddech wody i nieba,  
A Ty mi niedługo dorośniesz,  
Choć wiem - dzisiaj zostać mi trzeba.  
Więc śpij synku mój pod kołderką marzeń,  
Niech Ci się śni syty wiatru żagiel.  
Bo przecież nie umrą żaglowce,  
Ni oddech wody i nieba,  
A Ty mi niedługo dorośniesz,  
Choć wiem - dzisiaj zostać mi trzeba.  
Więc wkładam stary płaszcz i wychodzę z siebie,  
Niosę Twój płacz, dokąd niosę - nie wiem.  
Na spacer po starym porcie,  
Na długą drewnianą keję,  
W horyzont wbiję paznokcie,  
I będę czekał na Ciebie.  
Więc śpij...